

Sygn. akt I C 2162/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech Zatorski

Protokolant Natalia Całka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 maja 2017 roku w Ś.

sprawy z powództwa G.ś.

przeciwko K. B.

o wydanie rzeczy ruchomej

I. nakazuje K. B. alby wydał G. Ś. blaty granitowe z kamienia typu szwed o wymiarach: 110 cm x 165 cm – 1 sztuka, 255 cm x 60 cm – 1 sztuka, 153 cm x 60 cm – 1 sztuka, a także obłożenie ścienne z kamienia typu szwed o wymiarach: 89 cm x 60 cm – 1 sztuka, 110 cm x 60 cm – 1 sztuka, 56 cm x 60 cm – 1 sztuka, 76 cm x 80 cm – 1 sztuka, 30 cm x 80 cm – 2 sztuki, zamontowane przez powoda u pozwanego na podstawie umów z dnia 01.12.2012 roku i dnia 02.02.2013 roku

II. nie obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu powodowi kosztów procesu.

S.. akt I C 2162/16

UZASADNIENIE

G. Ś. wniósł o nakazanie K. B. wydania 3 blatów granitowych i 6 obłożyn ściennych, o oznaczonych wymiarach, których wartość wynosi 13.700 zł, ewentualnie o zasądzenie od pozwanego tej kwoty z odsetkami (k.3), a także obciążenie go kosztami procesu (k. 4).

W uzasadnieniu żądań wskazał, że strony łączyły umowy o dzieło z 01.12.2012r. i 02.02.2013r. Przedmiotem tych umów było dostarczenie i montaż u pozwanego w/w blatów i obłożyn, jednak umowy zostały rozwiązane pisemnym oświadczeniem pozwanego. Powód zamontował u pozwanego w/w elementy, jednak pozwany od umów odstąpił, a ponadto na podstawie nakazu zapłaty uzyskał zasądzenie od powoda na swoją rzecz kwot uiszczonych na mocy umowy. Następnie pozwany odmówił wydania blatów powodowi wskazując na brak orzeczenia w tym zakresie (k. 4).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa na koszt powoda (k. 19) wskazując na zapłatę powodowi zaliczek w kwocie po 1.000 zł oraz 6.500 zł po wykonaniu montażu blatów i obłożyn, bezskuteczne próby kontaktu telefonicznego z powodem w celu usunięcia usterek lub zwrotu pieniędzy, wystosowanie pisma w tym samym celu, które pozostało bez odpowiedzi, dokonane następnie odstąpienie od umowy, na które powód również nie zareagował, wobec czego pozwany wystąpił na drogę sądową uzyskując nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym na kwotę 7.500 zł z odsetkami; ponieważ powód nie zapłacił należności pozwany zainicjował postępowanie egzekucyjne, po zajęciu dochodów powoda przez komornika strony wymieniały pisma, które nie przyniosły porozumienia, za to pozwany został wezwany na przesłuchanie do SR w Jaworze; kwota sporu wynosi 7.500 zł a nie 13.700 zł, a ponadto powód zawiesił działalność, a mimo to podpisał i wykonywał umowę z pozwanym (k. 20-21).

Sąd ustalił.

Strony zawarły umowę z dnia 01.12.2012r. tytułowaną zleceniem, na wykonanie usługi blatów granitowych z kamienia typu „szwed” za kwotę 5.500 zł, z terminem wykonania do 31.12.2012r. Następnie zawarły umowę z dnia 02.02.2013r. tytułowaną również zleceniem, na wykonanie usługi obłożyn granitowych z kamienia typu „szwed” za kwotę 2.700 zł, z terminem wykonania 30.01.2013r. W obu przypadkach pozwany zapłacił powodowi zaliczko po 1000 zł. Po wykonaniu usługi, tj. zamontowaniu w domu pozwanego blatów i obłożyn granitowych, powód wystawił pozwanemu fakturę na kwotę 6.500 zł.

Pismem z daty 15.02.2013r. pozwany wezwał powoda do usunięcia usterek lub wymiany na nowe blatów kuchennych, szczegółowo opisując usterki stwierdzone po wykonaniu prac, z zastrzeżeniem, że gdyby ten tego nie uczynił, to pozwany od umowy odstąpi.

Powód odpowiadając na w/w pismo pismem z daty 01.03.2015. podał, że wywiązał się ze swego zobowiązania, zaś pozwany do jakości wykonanych prac nie zgłaszał zastrzeżeń.

Pismem z daty 01.03.2013r. pozwany odstąpił od umowy zawartej 01.12.2012r. i umowy z 02.02.2013r. wobec braku możliwości naprawy lub wymiany towaru na wolny od wad. Jednocześnie wezwał powoda do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 8.200 zł, z zastrzeżeniem, że do tej kwoty doliczy fakturę za demontaż, pod rygorem wystąpienia na drogę sądową.

Dowód:

- umowy zlecenia: k. 52-53,
- pisma pozwanego: k. 50-51 i 49,
- przesłuchanie stron: k. 123 (1210.),
- faktura: k. 54.

Pozwem z daty 08.04.2013r. pozwany wystąpił przeciwko powodowi o zapłatę kwoty 7.500 zł z odsetkami. W uzasadnieniu żądania wskazał, że zawarł z powodem umowy zlecenia, które zostały wykonane wadliwie, a ponieważ powód uchylił się od odpowiedzialności i usunięcia usterek, pozwany odstąpił od umowy i żąda zwrotu wpłaconej kwoty 7.500 zł, bowiem tyle pozwany ostatecznie zapłacił powodowi.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 31.05.2013r. zasądzono od powoda na rzecz pozwanego w/w kwotę z odsetkami ustawowymi i kosztami postępowania 75 zł.

Ponieważ powód należności z w/w nakazu nie uiszczył pozwany 07.03.2014r, skierował sprawę do egzekucji.

Dowód:

- odpis pozwu: k. 40-47,
- nakaz zapłaty: k.36,
- wniosek egzekucyjny: k. 39,
- zawiadomienie i zajęcie: k. 37-38.

Pismem z daty 06.08.2014r. powód (działający poprzez pełnomocnika) wezwał pozwanego do wydania blatów kuchennych granitowych i obłożyn granitowych w terminie 14 dni oraz zawiadomienia powoda o terminie ich odbioru, albowiem sporne elementy zostały u pozwanego zamontowane, zaś ten odstąpił od umowy ich dostawy i montażu, strony powinny więc zwrócić sobie to, co już świadczyły; na wypadek niespełnienia świadczenia zastrzeżono drogę sądową.

W odpowiedzi pozwany pismem z daty 19.08.2014r. poinformował, że odstąpienie od umowy nie nastąpiło, gdyż powód nie odpowiedział na pisma pozwanego z 01.03.2013r. i 15.02.2013r. Ponadto wskazał, że blaty i obłożyny mogą zostać zwrócone, jeżeli powód zapłaci pozwanemu należności wynikające z nakazu zapłaty i jeżeli inna (niż powoda) firma zdemontuje w/w elementy, za co powód zapłaci przed rozpoczęciem demontażu.

Pismem z daty 18.01.2016r. powód powołując się na pismo z 06.08.2014r. wyznaczył pozwanemu termin na umożliwienie demontażu blatów granitowych do dnia 01.02.2016r. z zastrzeżeniem, że po upływie tego terminu wystąpi o zapłatę kwoty 7.500 zł.

Pismem z daty 28.01.2016r. pozwany odpowiadając na pismo powoda z 18.01.2016r. w sprawie umożliwienia demontażu blatów oraz obłożyn granitowych, poinformował go, że powinien zapłacić 7.500 zł z odsetkami, stosownie do nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, zaś nakaz ten nie wskazuje na obowiązek zwrotu w/w przedmiotów, nawet po całkowitej spłacie długu, natomiast co do żądania zapłaty, to całość należności za kamień została już uiszczona

Dowód:

- pismo pozwanego: k. 9 i 27,
- wezwanie: k. 29,
- pismo powoda: k. 28 .

Wnioskiem z daty 29.02.2016r. powód wystąpił wobec pozwanego o zawiązanie do próby ugodowej w sprawie zwrotu blatów i obłożyn, z tym uzasadnieniem, że pozwany odstąpił od umowy dostarczenia i montażu u pozwanego w/w elementów, następnie uzyskał zasądzenie od powoda kwot wpłaconych tytułem realizacji w/w umowy, a mimo deklaracji zwrotu zamontowanych przedmiotów, powyższe nie nastąpiło.

Na posiedzeniu pozwany zadeklarował zwrot blatów i obłożyn w zamian za zwrot wszystkich pieniędzy, w tym poniesionych kosztów, a także kosztów demontażu blatów i obłożyn.

Dowód:

- odpis wniosku: k. 94,
- protokół: k. 24.

W toku egzekucji powód w okresie do 31.03.2017r. dokonał wpłat bezpośrednio komornikowi na łączną kwotę 6.400 zł. Aktualna na w/w dzień zaległość powoda wynosiła 6.340, 40 zł.

Ponadto dnia 26.05.2017r. powód przelewem zapłacił bezpośrednio pozwanemu kwotę 3.500 zł.

Dowód:

- dowody wpłat: k. 118-120,
- zaświadczenie komornika – k. 131
- dowód przelewu: k. 132.

Sąd zważył.

Poza sporem jest, że pozwany odstąpił od umowy nazwanej zleceniem, a w istocie - z uwagi na jej treść - umowy o dzieło z 01.12.2012r. i 02.02.2013r. Pozwany przyznał to bowiem w odpowiedzi na pozew i w toku procesu nie wskazywał niczego innego, zaś jego wcześniejsze, odmienne twierdzenia, zawarte w pismach do powoda (w szczególności, że do

tego nie doszło, gdyż powód nie odpowiedział na jego pismo), nie mają uzasadnienia, skoro odstąpienie od umowy jest jednostronną czynnością podmiotu, który rezygnuje z tej umowy.

Spór natomiast dotyczy w zasadzie tego, czy pozwany może skutecznie powstrzymać się ze zwrotem elementów granitowych zamontowanych przez powoda w jego mieszkaniu, skoro w innym postępowaniu uzyskał przeciwko powodowi nakaz zapłaty zasądzający należności z tytułu odstąpienia od łączącej strony umowy uiszczone przy jej zawarciu i wykonywaniu.

Bezsporne przy tym jest, że pozwany nadal dysponuje zamontowanymi przez powoda elementami granitowymi, zaś powód częściowo spłacił należności wynikające z nakazu zapłaty.

Skutki umownego odstąpienia od umowy ogólnie reguluje przepis art. 395 § 2 k.c., który stanowi, że w razie wykonania prawa odstąpienia umowa uważana jest za niezawartą. To, co strony już świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Za świadczone usługi oraz za korzystanie z rzeczy należy się drugiej stronie odpowiednie wynagrodzenie.

W przypadku zobowiązań z umów wzajemnych skutki te określa przepis art. 494 § 1 k.c., w myśl którego strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, a druga strona obowiązana jest to przyjąć. Strona, która odstępuje od umowy, może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również na zasadach ogólnych naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

Zgodnie z art. 461 § 1 k.c. zobowiązany do wydania cudzej rzeczy może ją zatrzymać aż do chwili zaspokojenia lub zabezpieczenia przysługujących mu roszczeń o zwrot nakładów na rzecz oraz roszczeń o naprawienie szkody przez rzecz wyrządzoną (prawo zatrzymania); powyższego nie stosuje się, gdy obowiązek wydania rzeczy wynika z czynu niedozwolonego albo gdy chodzi o zwrot rzeczy wynajętych, wdzierżawionych lub użyczonych (art. 461 § 2 k.c.).

Z kolei zgodnie z art. 496 k.c. jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot.

Prawo zatrzymania ogólnie uregulowane przepisem art. 461 k.c. doznaje zatem modyfikacji na gruncie umów wzajemnych w ten sposób, że uprawnienie to przysługuje obu stronom, a ponadto, o ile ogólnie prawo zatrzymania służy do czasu zaspokojenia roszczenia, o tyle w omawianej sytuacji tylko do chwili zaoferowania zwrotu otrzymanego świadczenia; inaczej niż w art. 461 k.c., prawo zatrzymania trwa nie do czasu spełnienia świadczenia, lecz do czasu jego zaoferowania, tzn. do czasu, aż druga strona zaoferuje przeciwnikowi świadczenie (por. Kodeks cywilny pod red. K. Osajdy, BeckLegalis 2017, t.1 do art. 496 oraz Kodeks cywilny z komentarzem pod red. J. Winiarza, Warszawa 1989, tom I, s.513). Ustalenie, czy istotnie doszło do zaoferowania zwrotu świadczenia zależy od oceny konkretnego stanu rzeczy, niemniej owo zaoferowanie musi być rzeczywiste (zatem takie, które doprowadzi do spełnienia świadczenia przez dłużnika), a ponadto zgodne z regułami art. 354 k.c.; nie jest tu wystarczające samo oświadczenie o gotowości świadczenia, chyba że druga strona uchyła się od dokonania czynności koniecznej do odbioru świadczenia lub oświadcza, że zaoferowanego jej świadczenia nie przyjmie (por. Kodeks Cywilny, komentarz do art. 496, pod red. E. Gniewka, BeckLegalis 2016 oraz Komentarz do art. 496 kodeksu cywilnego, K. Pietrzykowski / red./ tom II, BeckLegalis 2015).

Ustawa nie wskazuje wprost sposobu oraz terminów realizacji praw i obowiązków stron wynikających z prawa zatrzymania po odstąpieniu od umowy, zaś w orzecznictwie Sądu Najwyższego kwestie te nie były prezentowane jednolicie.

Do wzajemnego zwrotu świadczeń powinno dojść jednocześnie, stosownie do art. 496 KC, zatem strona składająca oświadczenie o odstąpieniu od umowy, powinna być przygotowana do zwrotu otrzymanego świadczenia już w tym momencie, natomiast druga strona ma obowiązek przyjęcia tego świadczenia. Istotną zatem dla oceny obowiązku

zwrotu świadczenia jest chwila złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy (por. wyrok SN z dnia 25-08-2016, syg. akt V CSK 678/15, BeckLegalis).

W braku wyraźnych podstaw prawnych, kolejność spełnienia (zwrotu) świadczeń otrzymanych jako świadczenia wzajemne na podstawie umowy i ich termin, w jakim powinny być spełnione może być oznaczony według art. 494 § 1, art. 496 i 488 § 1 KC (por. SN w wyroku z 12.02.2016r. sygn. II CSK 226/15, BeckLegalis, orzecznictwo do art. 496 k.c.).

Po odstąpieniu od umowy wzajemnej świadczenia podlegające zwrotowi nie muszą być spełnione jednocześnie. W zakresie każdego z nich strony nabywają odpowiednie roszczenia o zwrot, których wymagalność w zakresie terminu ich spełnienia nie jest zależna od świadczenia drugiej strony i rządzi się regułami art. 455 KC oddzielnie. Tylko bowiem świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umowy wzajemnej powinny być w zasadzie spełnione jednocześnie (art. 488 § 1 KC in princ). Dopuszczalne jest więc, po odstąpieniu od umowy wzajemnej, domaganie się zwrotu spełnionego świadczenia bez jednoczesnego zaofiarowania zwrotu świadczenia otrzymanego (art. 488 § 2 KC a contrario) - wyrok SN z dnia 20-05-2004, II CK 326/03 BeckLegalis oraz wyrok SN z 27.01.2017r., syg. CSK 161/16, LEX nr 2269113.

Wobec powyższych rozbieżności interpretacyjnych w judykaturze sąd za podstawę i punkt wyjścia dalszych rozważań przyjmuje cel prawa zatrzymania - zatrzymujący wstrzymuje się ze swoim świadczeniem (nie zwraca rzeczy) nie po to, by z niej korzystać, lecz po to, by otrzymać zwrot świadczenia od drugiej strony (por. Kodeks cywilny pod red. K. Osajdy, BeckLegalis 2017, t.12 do art. 496), co wskazuje na wymuszający walor w/w uprawnienia.

Skorzystanie z prawa zatrzymania jest uzależnione od łącznego spełnienia dwóch przesłanek - strony muszą być zobowiązane do wzajemnych świadczeń, a nadto skorzystanie z prawa zatrzymania wynikającego z art. 496 k.c. jest możliwe nie wcześniej, niż w sytuacji, w której druga strona wezwie do zwrotu spełnionego świadczenia. Aby skorzystać z prawa zatrzymania, roszczenie o zwrot przez drugą stronę przedmiotu świadczenia nie musi być ani stwierdzone wyrokiem sądu, sądu polubownego lub innego odpowiedniego organu, ani nie musi być uznane przez drugą stronę (wyrok SA we Wrocławiu z 08.10.2013r. syg. akt I ACa 889/13, BeckLegalis, orzecznictwo do art. 496 k.c.).

Po odstąpieniu przez pozwanego od umów zawartych z powodem strony obowiązane były do zwrotu przeciwnikowi tego, co w wyniku tych umów od przeciwnika uzyskały, tj. pozwany do zwrotu powodowi blatów i obłożyn granitowych, zaś powód do zwrotu pozwanemu pieniędzy. Jednocześnie obie strony zyskały prawo zatrzymania, tj. powodowi przysługiwało uprawnienie do zatrzymania uzyskanych od pozwanego pieniędzy do czasu zaofiarowania mu przezeń zwrotu granitów, zaś pozwanemu uprawnienie do zatrzymania tych materiałów do czasu zaofiarowania mu przez powoda zwrotu pieniędzy. Tak więc pozwany, który od umowy odstąpił, obowiązany był do zwrotu powodowi uzyskanego od niego świadczenia, tj. blatów i obłożyn, z zachowaniem prawa ich zatrzymania zgodnie z w/w regułami, ale również powód, wezwany przez pozwanego do zwrotu zapłaconej kwoty, zachował prawo zatrzymania na tożsamych zasadach, tj. do powstrzymania się od zapłaty na rzecz pozwanego do czasu zaofiarowania przezeń zwrotu blatów i obłożyn.

Pozwany nie zaofiarował powodowi zwrotu uzyskanego świadczenia w sposób prawem przewidziany.

Odstępując od umowy (pismem z 01.03.) pozwany wezwał powoda do zapłaty w terminie 7 dni, pod rygorem wystąpienia na drogę sądową, kwoty 8.200 zł, z zastrzeżeniem, że do tej kwoty doliczy fakturę za demontaż. Ponadto pozwany odpowiadając na pismo powoda z 06.08.2014r. pismem z 19.08.2014r. (niezależnie od tego, że wyraził błędne zapatrywanie, że nie doszło do odstąpienia od umowy), wskazał, że blaty i obłożyny mogą zostać zwrócone, jeżeli powód zapłaci pozwanemu należności wynikające z nakazu zapłaty i jeżeli inna (niż powoda) firma zdemontuje w/w elementy, za co powód zapłaci przed rozpoczęciem demontażu. Natomiast odpowiadając pismem z daty 28.01.2016r. na pismo powoda z 18.01.2016r. w sprawie umożliwienia demontażu blatów oraz obłożyn granitowych, poinformował go, że powinien zapłacić 7.500 zł z odsetkami, stosownie do nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, a nakaz ten nie wskazuje na obowiązek zwrotu w/w przedmiotów, nawet po całkowitej spłacie długu. W żadnym z w/w przypadków pozwany nie zaofiarował więc zwrotu świadczenia uzyskanego od powoda, skoro tylko wskazywał na

możliwość zwrotu, lecz uzależniał tę czynność od innych czynności i zdarzeń, w tym czynności wykonywanych przez inne osoby, co nie jest objęte dyspozycją art. 496 k.c.

Powód nie zaoferował pozwanemu zwrotu uzyskanego świadczenia, skoro w żadnym piśmie wzywającym go do zwrotu elementów granitowych, nie zaoferował pozwanemu zwrotu dokonanej przezeń płatności.

W sprawie znaczenie ma przede wszystkim oferta powoda, skoro jej złożenie niweczy przysługujące pozwanemu prawo zatrzymania w/w elementów granitowych, zaś jej brak prawo to utrzymuje i czyni wciąż skutecznym. Oferta pozwanego ma natomiast znaczenie dla prawa zatrzymania przysługującego powodowi. Jeżeli więc powód nie zaoferował pozwanemu zwrotu otrzymanego świadczenia, pozwany zachował prawo jego zatrzymania (co żądanie pozwu czyni chybionym). Jeżeli natomiast pozwany nie zaoferował powodowi zwrotu otrzymanego świadczenia lub uczynił to wadliwie, również powodowi przysługiwałoby prawo zatrzymania, jakkolwiek pozwany uzyskał już nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Dodać można, że powód mógłby skorzystać z tego uprawnienia, gdyby wdał się w spór w postępowaniu zakończonym wydaniem nakazu zapłaty i zgłosił w nim stosowny zarzut.

Tak więc z racji wzajemności uprawnień przysługujących stronom z prawa zatrzymania obie strony mogłyby powstrzymać się od wydania otrzymanych świadczeń, skoro nie zaoferowano im ich zwrotu lub uczyniono to wadliwie

Pozwany odstąpił od umowy i powinien był zwrócić powodowi wszystko to, co otrzymał od niego w wyniku zawarcia i wykonania umowy (art. 494 § 1 k.c.), a jednocześnie mógł zastosować prawo zatrzymania (art. 496 k.c.), zatem mógł powstrzymać się od faktycznego zwrotu otrzymanego świadczenia (art. 461 k.c.) do czasu zaoferowania zwrotu świadczenia spełnionego na rzecz powoda albo zabezpieczenia roszczenia.

Pamiętać jednak należy, iż prawo zatrzymania jest żądaniem akcesoryjnym wobec prawa głównego, tj. roszczenia o zwrot przez drugą stronę tego, co otrzymała tytułem świadczenia z umowy, od której odstąpiono; pełni ono funkcję zabezpieczającą roszczenie przysługujące osobie, która z niego korzysta, dlatego też ustępuje ono przed innym zabezpieczeniem danym przez drugą stronę (por. Kodeks cywilny pod red. K. Osajdy, BeckLegalis 2017, t.1 i 3 do art. 496). Pozwany tymczasem uzyskał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, na podstawie którego prowadzi skuteczną egzekucję, a ponadto powód wpłacił na rzecz pozwanego znaczną kwotę. Roszczenie pozwanego o zwrot należnego mu świadczenia jest więc dostatecznie dobrze zabezpieczone, skoro uzyskał tytuł wykonawczy, na podstawie którego z powodzeniem dochodzi części należności w drodze egzekucji, a ponadto bezpośrednio od powoda otrzymał blisko połowę należności (3.500 zł z 7.500 zł). Innymi słowy, trudno byłoby pozwanemu uzyskać lepsze zabezpieczenie jego roszczenia, zaś powodowi, aby sprostać wymogom pozwanego, pozostawałoby obecnie jedynie w pełni spłacić pozwanego, co jednak przekracza ramy przepisu art. 496 k.c. (który nie wymaga zaspokojenia).

Dodać można, że wobec powyższego oddalenie powództwa byłoby z założenia wątpliwe, skoro przy w/w uprawnieniach pozwanemu pozostawałoby w zasadzie jedynie żądanie zastrzeżenia w wyroku zasądającym świadczenie warunku zapłaty, od której uzależnione byłoby wykonanie zwrotu świadczenia (por. Kodeks cywilny, komentarz do art. 496, M. Gutowski, BeckLegalis 2016, a także B. Balodwoski, Czynności sądowe w sprawach cywilnych, Warszawa 1991, s.154), co jednak, z uwagi na powyższe, sąd uznał za bezpodstawne.

Reasumując, na podstawie art. 496 i 494 § 1 k.c. w pkt I wyroku powództwo uwzględniono w całości.

Ocenny charakter sprawy, jak też rozmiar komplikacji, jakie w życiu pozwanego spowodowała realizacja umów z powodem, uzasadniają przyjęcie wypadku szczególnego, o jakim mowa w art. 102 k.p.c., który stanowi podstawę orzeczenia i kosztach procesu (pkt II wyroku).

Na oryginale właściwe podpisy

zgodność odpisu z oryginałem

stwierdza z up. Kierownika

I Wydziału Cywilnego

Sądu Rejonowego w Świdnicy

Sekretarz Sądowy

mgr N. C.